

W NUMERZE

na początek

- 3 Paweł Knap
**Samoloty
nad Szczecinem**

meritum

- 4 Barbara
Ochendowska-Grzelak
**Prawda i mity
wokół Amfitryty**
- 12 Jan Iwańczuk
**Nabrzeże pasażerskie
w ramach Centralnej
Bazy Przeladunkowej
(1945–1946)**
- 18 Bartosz Sitarz
Wdzięczność, ale za co?
- 30 Bartosz Zakrzewski
Motocykl Junak M10 (2)
- 38 Jakub Matura
„Leningrady”
- 44 Andrzej Kraśnicki jr
**Bolączki, piątek
trzynastego i 33 lata.
Historia dziwnego
przejścia podziemnego**
- 56 Elżbieta Lipska
Balkon dla Australijczyka

- 61 Sabina Waclawczyk
W witrynach Szczecina

szczecin poza miastem

- 78 Janusz Moczulski
Stettin na Karaibach

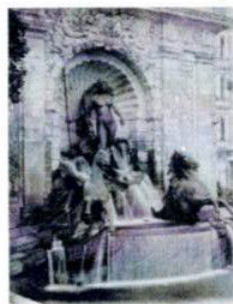
fakultety szczecińskie

- 82 Jarosław Kociuba
**Republika kupiecka,
chąńnicy i lenno duńskie,
czyli Szczecin słowiański**

na koniec

- 94 Tomasz Markowski
Wolne Miasto Szczecin
- 98 Zusammenfassung
- 99 Autorzy i pochodzenie
ilustracji

Prawda i mity wokół Amfitryty



Fontanna z Amfitrytą należy do ważniejszych przykładów rzeźby Szczecina z początków XX w. Jest dziełem, które wywoływało kontrowersje, i jako takie jest przedstawiane w literaturze. Ponieważ zniknęła z pejzażu miasta już w 1932 r., nie wywołuje wśród obecnych szczecinian takiego zainteresowania i takich emocji, jak powstała nieco wcześniej fontanna z Sediłą. Historia obu dzieł jest ze sobą spleciona.

Wdzięczność, ale za co?



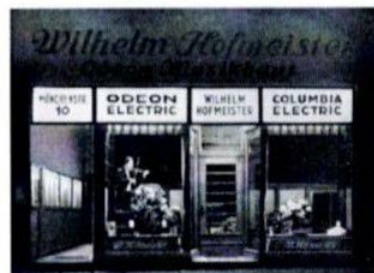
Od ponad dwudziestu lat co jakiś czas powraca temat likwidacji poradzieckich pomników znajdujących się na terenie Polski – pomników „wdzięczności”, „przyjaźni” i „wyzwolenia”, pomników upamiętniających poszczególnych dowódców lub Armię Czerwoną czy Radziecką jako całość. Jedni chcą ich natychmiastowego usunięcia, inni zaciekle bronią. Po czyjej stronie jest racja?

„Leningrady”



Wielka płyta jest jednym z najbardziej charakterystycznych symboli minionego, socjalistycznego ustroju. Stanowi frapującą kompilację odważnych wizji i postępu technicznego z nietrafionymi rozwiązaniami i niedbałym wykonaniem. Wybudowane na Pomorzu „leningrady” stanowią klasykę tego gatunku.

W witrynach Szczecina



W licznych parterach kamienicznej, kwartałowej zabudowy Szczecina znajdują się lokale, bez których istnienia żadna ulica, plac czy rynek nie może funkcjonować jako atrakcyjna, usługowo-handlowa przestrzeń publiczna. Za ich obecnym przeznaczeniem i prezentacją kryje się około stuletnia historia, związana z kulturą i wysiłkiem przedwojennej społeczności miasta. Każdy z tych lokali posiada wizytówkę – witrynę.

Republika kupiecka, chąńnicy i lenno duńskie, czyli Szczecin słowiański



Trudno określić, kiedy dokładnie na nadodrzańskim wzgórzu powstał gród szczeciński. Z całą pewnością stało się to po VI w., gdyż dopiero wówczas Słowianie w wielkiej liczbie wkroczyli na środkowoeuropejskie równiny, w krótkim czasie docierając aż po Łabę, Alpy i Balkany. Nie znaczy to oczywiście, że byli oni tu pierwsi. Już około 2,5 tys. lat temu na dzisiejszym Wzgórzu Zamkowym powstało bowiem osiedle kultury łużyckiej – tej samej, która wybudowała słynną osadę w Biskupinie.